

## POSTANOWIENIE

16 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 16 lipca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa S. K., K. K. i G. K.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 26 czerwca 2024 r., I ACa 190/23,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów S. K. i G. K. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. K. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

[dr]

## UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na potrzebę wyjaśnienia zagadnień prawnych (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), które przedstawił w formie pytań: - „czy wykorzystanie kwoty wypłaconej na podstawie umowy kredytu na cele powiązane z działalnością gospodarczą kredytobiorcy, w szczególności na sfinansowanie zakupu nieruchomości, która następnie oznaczana jest jako siedziba prowadzenia działalności gospodarczej przez kredytobiorcę, eliminuje możliwość uznania kredytobiorcy w stosunku prawnym wynikającym z umowy kredytu za konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. i eliminuje możliwość objęcia go ochroną na podstawie przepisów chroniących konsumentów, w szczególności art. 385<sup>1</sup> k.c.?”; - „czy w przypadku umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do kursu waluty obcej, zawartych po wejściu w życie nowelizacji k.c. w dniu 24 stycznia 2009 r., zmieniającej art. 358 § 2 k.c., stwierdzenie przez Sąd niedozwolonego charakteru (abuzywności) norm, regulujących odesłanie do konkretnego źródła pochodzenia kursu walutowego (kursu kupna i sprzedaży, tzw. klauzula spreadu), skutkuje koniecznością dokonania wykładni postanowień umowy z pominięciem klauzuli spreadu oraz stwierdzeniem, że umowa podlega wykonaniu, z wykorzystaniem do przeliczeń kursu średniego waluty indeksacji publikowanego przez Narodowy Bank Polski, aktualnego na dzień danej operacji finansowej?”; - „czy w przypadku, gdy

postanowienia waloryzacyjne umowy kredytu indeksowanego (waloryzowanego), określające wysokość kwoty kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych wyrażoną w walucie obcej poprzez odesłanie do kursów publikowanych w tabelach kursowych banku-kredytodawcy, zostają uznane za bezskuteczne, jako postanowienie niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. (abuzywne) lub nieważne, a jednocześnie sąd stwierdzi, że nie jest możliwe utrzymanie indeksowanego (waloryzowanego) charakteru umowy, to czy skutkiem ich eliminacji z umowy jest (1) stwierdzenie, że sporna umowa upada w całości, czy też (2) eliminacja mechanizmu waloryzacji z umowy i przekształcenie jej z mocą wsteczną w kredyt złotowy?"; - „jakie oprocentowanie należy przyjąć dla wyliczenia odsetek od hipotetycznego kredytu złotowego w przypadku stwierdzenia, że skutkiem abuzywności lub nieważności postanowień waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) jest eliminacja mechanizmu waloryzacji z umowy i przekształcenie jej z mocą wsteczną w kredyt złotowy, w szczególności czy powinno być to (1) zmienne oprocentowanie oparte na stawce bazowej WIBOR 3M; (2) stałe oprocentowanie w wysokości ustalonej przez strony w dniu zawarcia umowy kredytu indeksowanego (waloryzowanego), wpisane do tej umowy; czy też (3) zmienne oprocentowanie oparte na stawce bazowej właściwej dla waluty waloryzacji, czyli np. LIBOR 3M dla CHF (w przypadku umowy zawierającej odniesienie do kursu franka szwajcarskiego)?"; - „czy umowa kredytu stanowi umowę wzajemną, ewentualnie, jeżeli umowa kredytu nie stanowi umowy wzajemnej, to czy dopuszczalne jest mimo tego skorzystanie przez kredytodawcę z prawa zatrzymania w sytuacji, gdy ma miejsce nieważność umowy?"; - „czy w przypadku, gdy do stosunku zobowiązaniowego przystępuje kolejny kredytobiorca, do uwzględnienia przez Sąd roszczenia kredytobiorców o zapłatę na ich rzecz wskazanej kwoty na podstawie art. 405 k.c. oraz 410 k.c., konieczne jest ustalenie w toku postępowania dowodowego udziału każdego z nich w spłacie długu?".

Pozwany powołał się też na istnienie potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), tj.: art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 22<sup>1</sup> k.c., art. 358 § 2 k.c., art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 i 8b ust. 1 Dyrektywy Rady

93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993; dalej – dyrektywa 93/13), art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 2, 31 ust. 3 i 32 ust. 1 Konstytucji, 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 i 8b ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c., art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2024, poz. 1646, dalej – pr. bank.).

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga określenia problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

O potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania.

Przepisy, o wykładnię których zabiega pozwany i na tle których sformułował zagadnienie prawne były przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego. Problemy sformułowane przez skarżącego można zatem uznać za wyjaśnione.

W zgłoszonym zagadnieniu prawnym dotyczącym statusu konsumenta po stronie powodów nie sposób dostrzec cech przemawiających za jego istotnością. Skarżący zmierza w istocie do wykazania, że zawarcie przez powodów umowy kredytu, a następnie wydzielenie pokoju w nieruchomości złożonej z kilku izb na potrzebę prowadzenia spraw biznesowych wyklucza ocenę celu skorzystania z kredytu „mieszkaniowego”. To zaś ma eliminować możliwość przypisania kredytobiorcom statusu konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. i w konsekwencji przesądzać o niemożności udzielenia powodom ochrony prawnej przyznawanej konsumentom w sprawach, w których podstawą zgłaszanych żądań są m.in. klauzule abuzywne wprowadzone do umów kredytów indeksowanych (denominowanych) do franka szwajcarskiego. Tymczasem analiza już tylko zacytowanych przez skarżącego fragmentów umowy, potwierdzających rzekome przeznaczenie finansowanej kredytem hipotecznym nieruchomości pod prowadzoną działalność gospodarczą, pozwala na wyciągnięcie wniosku, że powodowie podpisali umowę kredytu bankowego w okolicznościach świadczących o typowo konsumpcyjnym charakterze finansowania. Natomiast dopiero następnie powodowie postanowili wskazać jako miejsce wykonywania swoich działalności gospodarczych adres, pod którym również zamieszkiwali. Nie można pominąć, że takie działanie charakterystyczne jest raczej dla przedsiębiorców jednoosobowych, a opowiedzenie się za stanowiskiem pozwanego stanowiłoby *de facto* przejaw ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej. Skarżący odwoływał się w uzasadnieniu wniosku w tej części do wyroków poświęconych problematyce zaciągania zobowiązań kredytowych, w których kredytobiorca z góry przeznaczał pozyskane w ten sposób środki częściowo na cele konsumpcyjne, częściowo na cele zawodowe i gospodarcze, a orzecznictwo to nie przystawało do stanu faktycznego ustalonego przez Sądy *meriti*. Ponadto, sam rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej, której podjęli się powodowie, nie przesądza *in concreto* o tym, że całą kredytowaną nieruchomość można potraktować jako siedzibę interesów powodów nie jako konsumentów, lecz przedsiębiorców, a tylko to otwierałoby drogę do potraktowania umowy kredytu jako zawartej na cele niekonsumpcyjne i do odmówienia powodom statusu konsumenta w tej umowie.

W judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z

art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE wyjaśniono, iż wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia analogiczne do ocenianych w niniejszej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Sąd Najwyższy wyjaśnił zatem, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, kształtują bowiem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem

stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie nie udzielili takiej zgody, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone przez nich w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank B. S.A., Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd

odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wylimitowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wylimitowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13.

W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach

wskazanych przez pozwanego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385<sup>1</sup> k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zwartej przez strony nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania

przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie

informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody na związanie umową zawierającą klauzule abuzywne, sąd krajowy powinien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku, co jest szczególnie istotne wtedy, gdy niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20; uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Skoro żądanie powodów opierało się konsekwentnie o kwestie wadliwości umowy, powodujące jej nieważność, to ich deklaracje trudno uznać za nieświadome.

Zagadnienie dotyczące ustalenia kwoty roszczenia kredytobiorców o zapłatę w spłacie zobowiązania wynikającego z umowy kredytu również zostało rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 wskazano, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank.

Problem dotyczący kwestii wzajemnego charakteru umowy kredytu bankowego w rozumieniu art. 496 k.c. i art. 497 k.c. został rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy i obecnie doszło do ugruntowania linii orzeczniczej w tym zakresie. W postanowieniu z 6 października 2023 r., III CZP 126/22, Sąd Najwyższy – przy uwzględnieniu dorobku orzecznictwa i doktryny – rozstrzygnął, że art. 487 § 2 k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, i wykładnia odpowiednich przepisów k.c., nie pozostawiają sumarycznie wątpliwości, że umowa kredytu bankowego ma charakter umowy wzajemnej, poprzez którą strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, zaś obie są względem siebie jednocześnie wierzycielami i dłużnikami. Normatywne zachowanie dłużnika, czyli świadczenie, może dotyczyć różnego rodzaju dóbr materialnych i niematerialnych. Świadczenie pieniężne polega na przekazaniu z majątku dłużnika do majątku wierzyciela określonej wartości majątkowej wyrażonej w jednostkach pieniężnych a nie oznaczonych znaków pieniężnych. W świetle art. 487 § 2 k.c., który do kwalifikacji umowy jako wzajemnej wymaga jedynie, aby strony zobowiązały się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, nie ma uzasadnionych podstaw do konstruowania innych wymogów, a sam ustawodawca posługując się pojęciem świadczeń wzajemnych, nie ogranicza ich do określonego rodzaju świadczeń.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że na gruncie art. 69 ust. 1 pr. bank. zobowiązanie kredytodawcy polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś zobowiązania kredytobiorcy obejmują korzystanie z tych środków na warunkach określonych w umowie, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłatę prowizji od udzielonego kredytu. Nie są to więc identyczne zobowiązania, a tym samym i świadczenia (w kontekście różnych celów, którym przyświeca zachowanie każdej ze stron). Identyczny jest jedynie rodzaj przedmiotu świadczeń obu stron, tj. pieniądź w znaczeniu jego jednostek. Charakterystyczne dla umowy kredytu jest jednak to, że podstawowe obowiązki obu stron i treść ich świadczeń są różne, natomiast identyczny jest jedynie przedmiot świadczenia.

Do identyfikacji umowy kredytu jako umowy wzajemnej nie ma jednak

znaczenia okoliczność, że przedmiotem wzajemnych świadczeń stron są środki pieniężne, skoro warunku różności przedmiotu świadczenia obu stron nie sposób wyprowadzić z art. 487 § 2 k.c. Zasadniczą bowiem cechą umów wzajemnych jest to, że każda ze stron jest zobowiązana do świadczenia na rzecz drugiej, najczęściej pod postacią dania (*dare*), stanowiącego odpowiednik (ekwiwalent) tego, co sama otrzymuje. Istotą umów wzajemnych jest swoista równowaga świadczeń, przy czym dla uznania świadczeń za równoważne wystarczający jest miernik subiektywny kontrahentów, aczkolwiek nie można wykluczyć, że w wypadkach wątpliwych do oceny charakteru umowy jako wzajemnej może być konieczne oparcie się na mierniku obiektywnym i ustalenie rzeczywistej wartości tych świadczeń. Decydujące jednak znaczenie ma więź łącząca strony, która polega na zależności świadczenia jednej strony od świadczenia drugiej strony. Każda ze stron zobowiązuje się do spełnienia świadczenia na rzecz drugiej strony dlatego, że liczy na uzyskanie stosownego świadczenia drugiej strony (*do ut des*). Kredytodawca zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy środków pieniężnych, natomiast po stronie kredytobiorcy jest to zobowiązanie do zwrotu, co oczywiste, wykorzystanych na umówiony cel środków finansowych wraz z odsetkami, stanowiącymi wynagrodzenie za korzystanie z tych środków. Właśnie tego rodzaju więź występuje w stosunku prawnym wynikającym z umowy kredytu. W przypadku zobowiązań pieniężnych, tak przy spełnieniu tego świadczenia w ramach umowy, jak i przy zwrocie tego rodzaju świadczenia, mamy do czynienia nie z przeniesieniem posiadania rzeczy, lecz z przesunięciem określonej wartości ekonomicznej między stronami.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie sposób przyjąć, aby świadczenia stron w ujęciu umowy kredytowej nie były ekwiwalentne zarówno w ujęciu subiektywnym, jak i obiektywnym. Odpowiednik świadczenia kredytodawcy w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych, niezależnie od obowiązku kredytobiorcy zwrotu tych środków (kapitału), stanowi wynagrodzenie za korzystanie z nich w okresie trwania umowy, które zasadniczo jest tak skalkulowane, że obejmuje nie tylko rekompensatę z tytułu utraty realnej wartości jednostek pieniężnych, ale także i zysk.

W przypadku kredytów powiązanych z walutą obcą wynagrodzenie to

obejmuje, oprócz odsetek, także wzrost kwoty kapitału w stosunku do waluty krajowej, w której kredyt został przez kredytodawcę wypłacony i jest spłacany przez kredytobiorcę powyżej poziomu wskaźnika inflacyjnego w kraju, którego waluta w kredycie indeksowanym albo denominowanym ma charakter waluty krajowej.

Kredytobiorca uzyskuje w całości środki pieniężne na określony cel, spłacając kwotę kredytu częściami ze stosownym oprocentowaniem w ciągu okresu kredytowania określonego w umowie. Ocena czy umowa kredytu nosi charakter umowy wzajemnej niezależna jest również od rozłożenia ekwiwalentu świadczenia kredytodawcy na raty. Po zakończeniu umowy kredytu kredytodawca uzyskuje bowiem całe świadczenie wzajemne. Wynika to z konstrukcji i istoty umowy.

Uznaniu umowy kredytu za umowę wzajemną nie stoi na przeszkodzie także brak jednoczesności w spełnianiu obu świadczeń.

W uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. W niniejszej sprawie był to moment, gdy powodowie oświadczyli, że żądają zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie umowy i w ten sposób zmanifestowali brak woli utrzymania stosunku prawnego łączącego ich z pozwanym. Wówczas też powstało roszczenie pozwanego o zwrot tego, co na podstawie umowy świadczył powodowi i tego świadczenia pozwany mógł zażądać lub też doprowadzić do umorzenia się obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej przez potrącenie.

Podsumowując, należy wskazać, że wprawdzie umowa kredytu ma charakter wzajemny (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 października 2023 r., III CZP 126/22), a w stosunkach związanych z rozliczeniem roszczeń stron takich umów, gdy okażą się nieważne, może być wykorzystany zarzut zatrzymania (art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c.), jednak skoro pozwany podniósł ten zarzut dopiero w postępowaniu apelacyjnym, to efektywniejszą ochronę zapewnić mu

mogło skorzystanie z zarzutu potrącenia i w ten sposób powinien rozliczyć swoje wierzytelności z powodami (zob. wyrok TSUE z 14 grudnia 2023 r., C-28/22).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 i 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 1935), orzeczono jak w postanowieniu.

Marta Romańska

[dr]

[a.ł]